



"ZA NASOM ŚLEBODE ZA OJCYZNE MIŁOM"

"ZA NASOM ŚLEBODE ZA OJCYZNE MIŁOM" - Tradycje góralskie i górskie w Wojsku Polskim – to tytuł nowej książki autorstwa Władysława Motyki z Milówki. Autor to absolwent historii i podyplomowych studiów administracji publicznej Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, zasłużony dla Związku Podhalan w Polsce, Wiceprezes obecnego Zarządu Głównego ZP w Polsce. Autor wcześniej publikowanych książek: "Tam trza kwitnoć ka sie rośnie – Podhalański ruch regionalny na Żywiecczyźnie" (1996), "Tu był Piotr – Związki Jana Pawła II z Żywiecczyzną i Beskidami (2001), "Śpiwnik Górali Polskich" (2004), "Góralski chodniczek Jegomościa Władysława Zązła" (2006).

Wydawcą książki jest Beskidzkie Towarzystwo Oświatowe z Milówki.

Wszelkich informacji o możliwości zakupu tej pozycji można uzyskać pod tel: +48 33 8637730, +48 508 352 005 lub e-mail: motyka.w@poczta.onet.pl

Autor we wprowadzeniu do książki pisze:

"Wojsko, które ułatwia żołnierzowi, a w każdym razie mu nie przeszkadza, zwracać się ku tym wartościom, które były szczególnie ważne w jego domu rodzinnym, naród łatwiej może uznać za swoje wojsko, za żywą i integralną część społeczeństwa."

Jan Paweł II

Upadek komunizmu po 1989r., zapoczątkował proces powrotu do tradycji niepodległościowych w Wojsku Polskim. Po latach ideologicznej indoktrynacji i preparowania historii Polski dla potrzeb komunistycznego internacjonalizmu, przywrócono Polakom pamięć o chlubnych dziejach i bojowych tradycjach Wojska Polskiego.

Rozkaz Ministra Obrony Narodowej z dnia 2 stycznia 1991 r. w sprawie dziedziczenia i kultywowania tradycji oręża polskiego był pierwszym z aktów, które na nowo połączyły wojsko ze społeczeństwem. W początku lat 90-tych przywrócono symbole i znaki związane z suwerennym państwem polskim. Zmieniono rotę przysięgi wojskowej, która jest najbardziej uroczystym aktem w służbie żołnierskiej. Blisko 250 instytucji Wojska Polskiego przejęło dziedzictwo historycznych tradycji, a ponad 70 jednostek Sił Zbrojnych otrzymało patronów godnych armii niepodległego państwa.

Przywrócono dawny wygląd Grobu Nieznanego Żołnierza jako symbolu bezimiennych bohaterów, którzy oddali życie za Polskę. Na tablice powróciły nazwy pól bitewnych z okresu Legionów i walk o granice 1918-1921, usunięte przez komunistów.

Ustawą z dnia 30 lipca 1992 r. ustanowiono na powrót dzień 15 sierpnia Świętem Żołnierza Polskiego. Święto to obchodzono w latach 1923-1947, na pamiątkę zwycięstwa nad bolszewikami pod Warszawą w 1920 r.

Przywrócono dawne ordery i odznaczenia: Virtuti Militari, Krzyż Walecznych, Krzyż Zasługi z Mieczami, Krzyż Zasługi za Dzielność oraz wzory sztandarów z czasów II Rzeczypospolitej, z



orłem w koronie i dewizą: "Bóg, Honor, Ojczyzna".

Wreszcie w 1991 r. Decyzją Ojca Świętego Jana Pawła II ustanowiony został na nowo Ordniariat Polowy Wojska Polskiego i przywrócono duszpasterstwo wojskowe żołnierzy. Otwarcie Chrystusowi drzwi do koszar i instytucji wojskowych przywróciło służbie wojskowej jej właściwy sens i znaczenie, a więc służbę wartościom, pokojowi i społeczeństwu.

W ten sposób konsekwentnie usuwane są mury, którymi oddzielono wojsko od społeczeństwa w czasach PRL. Powrót wojska w nurt dziedzictwa narodowego i do naszej ponad tysiącletniej tradycji rodzi nadzieję, że i Duch wojska odzyska swą siłę i blask, a służba wojskowa stanie się jak dawniej symbolem cnót narodowych i obywatelskich i będzie nierozzerwalnie związana z miłością Ojczyzny.

W ten proces odzyskiwania pamięci historycznej wpisuje się temat mojej książki o tradycjach góralskich i górskich w Wojsku Polskim.

Górale, ze względu na swoją odwagę, zawziętość i wojowniczość byli od dawna uważani za wartościowych żołnierzy i oddanych obrońców Ojczyzny. W 1918 r. , jeden z nich, płk Andrzej Galica miał wizję, aby w górach, na południowych Kresach Rzeczypospolitej, jej granic strzegło góralskie wojsko. Jego wizja przemieniła się w rzeczywiste jednostki wojskowe - Pułki Strzelców Podhalańskich, które do 1939 r. były dumą piechoty polskiej. Ich tradycje, wysiłek zbrojny i danina krwi, jaką złożyły na ołtarzu Ojczyzny również przez lata skazane były na zapomnienie.

W 90 rocznicę utworzenia pierwszych formacji górskich w Wojsku Polskim oraz na 15-lecie sformowania 21 Brygady Strzelców Podhalańskich w Rzeszowie przypominam ich tradycje z pragnieniem, aby Polacy, widząc żołnierzy w fantazyjnych pelerynach i w kapeluszach z piórkiem, pamiętali, że na ten mundur Podhalanie dobrze sobie zasłużyli.

Władysław Motyka